Cena 6 hal.

Nr. 247. Kraków. Niedziela 11 Października 1914. Rok XXII

PRENUMERATA wynosi w Krakowe miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 10 hal.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 6 rano i o 5 wieczór.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Red: Ul. św. TOMASZA L. 35

Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków Telefon redakcyjny Nr. 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 33—44.

Rosyanie cofają się na całej linii.

Wiedeń, 11 października.

Urzędowo ogłaszają dnia 10-go października w południe.

Wczoraj usiłował nieprzyjaciel przedsięwziąć jeszcze jeden szturm na front południowo-wschodni Przemyśla, który załoga odparła, wśród ciężkich strat dla atakujących.

Wsteczne ruchy Rosyan przed twierdzą stały się potem ogólnemi. Front zachodni musieli w zupełności opróżnić. Kawalerya nasza już tam wkroczyła. Nieprzyjaciel zmięszany szybkością operacyi w Królestwie Polskiem i w Galicyi usiłował wprawdzie atak swój na twierdzę kryć przez wysunięcie oddziałów wojskowych na zachód, nie mógł jednakże nigdzie dotrzymać miejsca wobec naszych nadchodzących armij.

Pięć do sześciu rosyjskich dywizyj piechoty, które ustawiły się koło Łańcuta, znajdują się w odwrocie, w formie ucieczki, ku Sanowi. Taksamo dywizya kawaleryi i brygada piechoty, które zajęły były wzmocnioną pozycyę na wschód od Dynowa, zostały po krótkim oporze odparte.

Wojska nasze wszędzie następują nieprzyjacielowi na pięty.

Także Węgry będą prawdopodobnie wkrótce zupełnie oczyszczone z błąkających się jeszcze oddziałów nieprzyjaciela w komitatach Marmarosz i Besztercze Naszod.

Zastępca szefa sztabu generalnego
von Hoefer, generał major.

Telegramy generała Tersztyanskyego.

Budapeszt, 11 października.

(T. B.) Komendant korpuśny Tersztyansky wystosował do burmistrza Budapesztu Dra Barczi następującą depeszę:

Wojska mego korpusu armii wypróbowanego już w gorących walkach, także i teraz spełniły swój obowiązek. **Po kilkodniowych walkach odparliśmy wśród szczególnie trudnych warunków nieprzyjaciela** na drugą stronę granicy i **przy tej sposobności zabraliśmy 1.000 jeńców.** Cieszę się, że mogę tę wiadomość obwieścić stolicy.

Generał kawaleryi **Tersztyansky.**

Generał Tersztyansky wystosował także do namiestnika na Morawach br. Bleilebena **telegram z życzeniami z powodu dzielnego zachowania się żołnierzy pospolitego ruszenia** z **Moraw w kilkodniowych walkach w górach.**

Siły militarne Niemiec.

Londyn, 11 października.

(T. B.) Wojskowy sprawozdawca „Morning Post" pisze:

Jest tajemnicą skąd Niemcy biorą wojska, które pozwalają im na wydłużenie frontu i równoczesne wykonywanie kontrataków na wschód od Mozy. Tajemnica ta teraz nie może być wyjaśnioną.

Należy sobie uprzytomnić, że **siły wojkowe Niemiec nie są jeszcze w zupełności rozwinięte. Poza wojskami pierwszej i drugiej linii i starymi żołnierzami pospolitego ruszena mają Niemcy jeszcze 100.000 na pół wyćwiczonych żołnierzy a wreszcie 5 milionów niewyćwiczonych ludzi**, którzy w razie potrzeby **będą zdatni do służby.**

Po upadku Antwerpii.

Kopenhaga, 11 października.

(T. B.) Korespondent „Berlingske Tidende" w Antwerpii podaje następujący opis ostrzeliwania miasta:

Ostrzeliwanie rozpoczęło się punktualnie o północy z wielką gwałtownością. **Bomby padały coraz gęściej.** O godz. 2 nad ranem ostrzeliwanie doszło do punktu kulminacyjnego. **Położenie było straszne. Powietrze wskutek wybuchu bomb było zepsute.** Jadąc do Holandyi, widział korespondent **Antwerpię w płomieniach.** Nad miastem unosiła się łuna i ogromny dym. Ciągle wybuchały granaty, które w ciemnościach rozsypywały się jak gwiazdy.

Berlin, 11 października.

(T. B.) **Z powdu zdobycia Antwerpii panuje w mieście uroczysty nastrój.** Domy są udekorowane.

Londyn via Berlin, 11 października.

(T. B.) „Times" donosi z Roosendaal, że **naczelny komendant holenderski wysłał 1200 żołnierzy ze środkami żywności dla zbiegów belgijskich na granicy.**

Flota rosyjska na morzu Czarnem.

Bukareszt, 11 października.

(T. B.) Jak dzienniki donoszą, flota **rosyjska składająca się z 8 wielkich i 10 małych okrętów** wczoraj przed południem **widzianą była w drodze na południe koło Konstancy.**

Zpowodu zajęcia wysp Marszałkowskich.

Sztokholm, 11 października.

(T. B.) Z Nowego Jorku donoszą telegraficznie, że **prawie cała flota oceaniczna Stanów Zjednoczonych Ameryki wyruszyła na południe.**

Od obsadzenia wysp Marszałkowskich przez Japończyków odbyła się żywa wymiana depesz między gabinetami w Waszyngtonie, Londynie i Tokio.

O Bułgarów macedońskich

Sofia, 11 października.

(T. B.) Agencya telegraficzna bułgarska ogłasza następujący komunikat:

Bułgarski poseł w Niszu podjął niedawno u serbskiego prezydenta ministrów kroki z powodu nieznośnych rządów w **Macedonii,** wskutek których cierpią tamtejsi Bułgarzy.

Z komentarzy, jakie się pojawiły w prasie serbskiej, wnosić należy, że prezydent ministrów **Pasicz** w swojej odpowiedzi **nie znalazł ani dość przekonywującego tonu ani tak przekonywujących argumentów, aby odeprzeć zażalenia** posła bułgarskiego, lub też przedłożonym przez niego życzeniom zadość uczynić.

Po skonie króla Karola.

Bukareszt, 10 października.

(T. B.) Król umarł o 6 i pół rano.

Wiadomość o śmierci króla Karola rozpowszechniły nadzwyczajne wydania dzienników. Wywołała ona wszędzie tem większe wrażenie, że stan króla jeszcze wczoraj był lepszy niż dni poprzednich.

Pogorszenie nastąpiło tak szybko, że lekarz przyboczny Manulea przybywszy mógł już tylko stwierdzić śmierć z powodu osłabienia serca.

Na gmachach wywieszono czarne chorągwie. Ministrowie zebrali się rano na naradę, poczem wyjechali do Sinaja.

Bukareszt, 10 października.

(T. B.) Wczoraj udzielił król jeszcze kilku audyencyj. Przed południem był na audyencyi prezydent ministrów Bratianu, o g. 9-tej wieczór prezydent Ligi Kulturalnej a potem bracia Buxton.

Królowa i lekarz przyboczny pozostali jeszcze u króla do 11-tej. Potem król poszedł spać. Królowa spędziła noc w tym samym pokoju. Około 5 rano królowi zrobiło się słabo, królowa zatelefonowała natychmiast po przybocznego lekarza, który jednak mógł już tylko stwierdzić zgon.

Berlin, 11 października.

(T. B.) Cała prasa prasa poświęca gorące wspomnienie zmarłemu królowi rumuńskiemu, który cieszył się powagą w całej Europie i który szczególnie koło Rumunii wielkie położył zasługi, gdyż jemu zawdzięcza ten kraj, iż stał się państwem nowoczesnem.

Dzienniki zgodnie wskazują na to, że król Karol od samego początku wojny światowej mimo wszelkich zakusów ze strony trójporozumienia, oświadczył się za neutralnością Rumunii i wyrażają silne przekonanie, iż nowy król obejmię tę jego politykę w spuściznie.

Nowy król Rumunii.

Bukareszt, 11 października.

(T. B.) Parlament zwołano na dziś. Następca tronu Ferdynand złoży przysięgę na konstytucyę kraju. Po tym uroczystym akcie następca tronu zostanie proklamowany królem rumuńskim a następczyni tronu Marya królową rumuńską.

Ks. Karol będzie następcą tronu.

Cholera.

Wiedeń, 11 października.

Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych donosi:

W dniu 10 b. m. stwierdzono **5 wypadków cholery w Wiedniu, po jednym wypadku w Lublanie, Bernie i Wielkich Nieneczycach** W Wiedniu, Lublanie i Bernie zachorowały osoby przybyłe z północnego terenu wojny. Według wiadomości z Galicyi zachorowały **po 2 osoby wojskowe w Krakowie i Ropie a 14 w Nowym Sączu.**

Telegramy.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 11 października 1914).

Następca tronu właścicielem pułku.

Wiedeń. (T. B.) Jak dziennik dla rozporządzeń wojskowych donosi cesarz zamianował następcę tronu arcyksięcia Karola Franciszka Józefa właścicielem pułku piechoty Nr. 19, którego ostatnim właścicielem był arcyksiążę Franciszek Ferdynand.

Odznaczenie.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz nadał złoty krzyż zasługi z koroną sędziemu Józefowi Mięsowiczowi z Zabłotowa, który z narażeniem własnego życia wyratował kilku ludzi z ognia.

Przerwanie ruchu między Constanzą a Kostantynopolem.

Bukareszt. (T. B.) Rumuńskie towarzystwo żeglugi wstrzymało ruch między Konstancą a Konstantynopolem.

Odznaczenie ambasadora tureckiego przez szacha.

Konstantynopol. (T. B.) Szach perski nadał tureckiemu ambasadorowi w Teheranie, byłemu ministrowi spraw zewnętrznych Assim bejowi order „obraz szacha", najwyższą odznakę perską.

Fałszywa wiadomość.

Sofia. (T. B.) Agencya telegraficzna donosi, że **wiadomość** greckiego pisma „Makedonia" **jakoby włoscy delegaci znajdowali się w Sofii celem zawarcia włosko-bułgarskiego entente,** mającego na celu wspólną akcyę. **jest zmyśloną.**

Dżuma w Salonikach.

Paryż. (T. B.) Agencya Havasa donosi z Saloniki, że **urząd sanitarny w Salonikach ogłosił miasto za nawiedzone dżumą.**

Zmiany na naczelnych stanowiskach w naszej armii.

Wiedeń, 11 października.

(T. B.) „Dziennik dla rozporządzeń obrony krajowej" donosi:

Cesarz zarządził urlopowanie generała kawaleryi bar. Giessla, komendanta VIII. korpusu na jego prośbę oraz uwolnienie generała kawaleryi Koloszwaryego, komendanta XI korpusu na jego prośbę ze względu na stan zdrowia.

Marszałek polny Lubicic komendant 45 dywizyi piechoty obrony krajowej został komendantem XI korpusu, przy równoczesnej nominacyi zbrojmistrzem. Generał major Gustaw Smejkal komendant IX brygady piechoty mianowany został komendantem 45 dywizyi piechoty obrony krajowej, a generał major Emil Lischka komendant 26 brygady piechoty obrony krajowej mianowany został komendantem 26 dywizyi piechoty obrony krajowej.

Dalej donosi „Dziennik dla rozporządzeń wojskowych", że cesarz zamianował generała piechoty Swetozara Boroevica komendantem trzeciej armii.

Na własną prośbę ze względu na stan zdrowia uwolnieni zostali generał piechoty Meixner komendant VII korpusu i marszałek polny porucznik Gerstenberger komendant 27 dywizyi piechoty.

Marszałek polny porucznik Wiktor Scheuchenstuhl komendant 9 dywizyi piechoty otrzymał komendę VIII korpusu, marszałek polny porucznik Artur Arz komendant 15 dywizyi piechoty otrzymał komendę VI korpusu; marszałek polny porucznik Albert Dietrich komendant forteczny w Sarajewie został po superarbitrowaniu jako niezdolny do służby przeniesiony w stan spoczynku, oraz otrzymał krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Marszałek polny porucznik Andrz. Feilgriessler komendant 32 dywizyi piechoty został przy równoczesnej nominacyi generałem piechoty, mianowany komendantem VII korpusu, marszałek polny porucznik Karol Kutek komendant 26 dywizyi obrony krajowej zamianowany został komendantem XVII korpusu przy równoczesnej nominacyi generałem piechoty; generał major Alfred Schenk mianowany został komendantem 15 dywizyi piechoty, Ludwik Fabini komendantem 8 dywizyi piechoty, Jerzy Scharitschner komendantem 16 dywizyi piechoty. Ferdynand Kosak komendantem 27 dywizyi piechoty, Franciszek Daniel komendantem 9 dywizyi piechoty: generał major Oskar Haala komendantem fortecznym w Sarajewie.

Uwięzienie Burcewa.

Londyn via Berlin, 11 paźdz.

(T. B.) „Manchester Guardian" donosi z Paryża 4 października:

W kołach, które biorą poważnie liberalne oświadczenia cara, **uwięzienie Burcewa wywołuje zdziwienie,** albowiem wrócił on w zaufaniu do proklamacyi cara do Petersburga, by wstąpić jako ochotnik do armii rosyjskiej.

Prasa socyalistyczna zastrzega się przeciw temu, żeby Burcew przyjmował proklamacyę cara do wiadomości i sądzi, że Burcew nie reprezentował partyi socyalistycznej, która cara i dziś równie stanowczo zwalcza jak i poprzednio.

Dalej donosi, że **rząd rosyjski odmówił żądaniu uwolnienia wielu więźniów politycznych,** że od czasu wybuchu wojny **wielu wybitnych socyalistów aresztowano** i także **ostatnie pismo socyalistyczne,** które jeszcze wychodziło, **zostało zawieszone.**

Gustaw Herve zamierzał w organie swoim „Guerre Sociale" ogłosić artykuł wstępny wystosowany pod adresem ambasadora rosyjskiego, w którym domagał się uwolnienia Burcewa. Artykuł ten został przez cenzurę zakazany.

Kronika

Stwierdzanie zapasów żywności u mieszkańców m. Krakowa. Z Magistratu krakowskiego komunikują: Od szeregu dni badają Komisye wojskowe ilość zapasów środków żywności ludności cywilnej miasta i wydają poświadczenia zaprowiantowania.

Osoby, których powyższa Komisya nie zastała w domu lub też osoby, które w chwili badania Komisyi nie posiadały dostatecznej ilości prowiantów a następnie zapasy uzupełniły mogą wnieść do Magistratu podanie z prośbą o wydelegowanie Komisyi celem powtórnego zbadania zapasów i uzyskania poświadczenia zaprowiantowania.

Podania te, w których należy podać dokładny adres (ulicę, liczbę domu, oraz położenie mieszkania) można wnosić do dnia 15 października b. r.

Zwraca się przytem uwagę, że osoby, u których Komisya nie badała jeszcze zapasów, winny zapasy te mieć przygotowane i oczekiwać przybycia Komisyi, gdyż nie jest wykluczonem, że Komenda twierdzy nie będzie później delegować dodatkowej komisyi.

Wszelkie dary dla prowiantury polskiego Legionu Zachodniego składać należy od dnia dzisiejszego w Rynku, Krzysztofory II. piętro, od godziny 9 do 12 przedpołudniem i od 4 do 6 po południu. Przyjmuje się także książki i pisma dla rannych Legionistów.

Departament Skarbowy N. K. N. prosi wszystkich posiadaczy puszek z ofiarami na cele narodowe, jak na Polski Skarb Wojskowy, Drużyny Strzeleckie, Bartoszowe, Sokole i t. p., aby zechcieli przesłać je do biura Oddziału II. Dep. Skarb. **przy ul. Poselskiej l. 8** parter, gdzie na życzenie wydawane będą próżne puszki na Legiony Polskie. Zawiadamia zarazem, że w biurze tem są do nabycia **pierścionki pamiątkowe srebrne** po 5 K., alpakowe po 2 K. i **metalowe odznaki narodowe** po 1 K. 50 h. Biuro to wydaje w dalszym ciągu obrączki żelazne w zamian za ślubne złote i przyjmuje dary w kosztownościach. Konieczność dobrego zaopatrzenia Legionistów wobec zbliżającej się zimy wymaga znacznej ofiarności i tylko wydatne poparcie społeczeństwa pozwoli Komitetowi spełnić nałożone nań w tej mierze obowiązki.

Równocześnie Wydział skarbowy N. K. N. ogłasza, że za pośrednictwem redakcyi „Głosu Narodu" dnia 5-go Października 1914 roku wpłynęły następujące ofiary: 1. Na Skarb Wojenny polskich Legionów w gotowiźnie K. 5.294.68: w kosztownościach: 2 zegarki. 6 łańcuszków. 2 obrączki, 1 papierośnica, 1 sznur korali, 1 lornetka. 2. Na Samarytanina K. 223 24 h. 3. Na rodziny legionistów K. 20.

Uzupełniając ogłoszony już w naszem piśmie Wykaz darów złożonych w Głównej Kasie miejskiej w dniu 6 września b. r. na rzecz Skarbu wojennego polskich Legionów, miejska **Izba obrachunkowa** podaje jeszcze następujące składki: Kor. 46.870, Rada pow. w Białej (papiery). — Kor. 5.002.51 Administracya „Głosu Narodu" ze składek. — Kor. 8.000 Loewenfeld imieniem Komitetu Narod. w Żywcu. — Kor. 1.000 Dr Stanisław Łazarski, 4 i pół % oblig. Akc. Banku hip. z kuponami. — Kor. 718.16 ks. Ludwik Płonka jako podatek narod. z Raciborowic. — Kor. 600 Ustredni Banka, Filia w Krakowie z polecenia Kasy Oszcz. w Dąbrowy. Kor. 500 Zofia Biesiadecka, Oświęcim, książeczka wkładk. Gal. Banku dla handlu i przemysłu Nr. 15.577.

Rozszerzenie ruchu pociągów pocztowych. Na liniach Orłów—Nowy Sącz—Tarnów i Nowy Sącz—Jasło rozpoczął się po chwilowej przerwie normalny ruch pociągów pocztowych, zawartych w ściennym rozkładzie jazdy ark. V. oraz przewóz artykułów spożywczych.

Co się dzieje we Lwowie? Dr W. Strumiński zamieszcza w warszawskim „Dniu" z dnia 24 września opowiadanie o losach mieszkańców Lwowa Dra Kasznicy, który automobilem przyjechał ze Lwowa do Warszawy. Zdaniem Dra Strumińskiego, podczas znanej paniki, uciekło ze Lwowa około 40.000 mieszkańców w różne strony Austryi. Niektóre domy są zupełnie puste.

Wkroczenie armii rosyjskiej do miasta odbyło się zupełnie spokojnie. Ludność katolicka pochowała się po domach, tylko żydzi witali owacyjnie wkraczających żołnierzy rosyjskich. W kilka dni po okupacyi Lwowa życie przybrało obraz normalnego wyglądu. Wojskowe władze rosyjskie zawiesiły wydawnictwo urzędowej „Gazety Lwowskiej". Z pism, zdaniem Dra Strumińskiego wychodziło wówczas tylko „Słowo Polskie".

Ludności daje się odczuwać w wysokim stopniu drożyzna i brak niektórych artykułów żywności. Poczyniono starania, aby z Odessy dowozić do Lwowa cukier, herbatę i t. p.

Najdotkliwiej jednak dokucza Lwowianom brak wszelkiej wiadomości o losach krewnych, którzy albo służą w wojsku lub legionach, albo uciekli na zachód w panicznym strachu. Opowiadanie to podkreśla stanowczo, że wojska rosyjskie nie popełniły we Lwowie żadnego gwałtu.

Pisma rosyjskie o Galicyi. — Warszawski „Dzień" donosi pod datą 26-go września: Jak donoszą „Birż. Wiedomosti". zaprowadzono już normalny ruch kolejowy w Galicyi w miejscowościach zajętych przez wojska rosyjskie.

Zarząd dróg południowo-zachodnich zaproponował swemu agentowi, który dzierżawił kioski z gazetami na stacyach, aby natychmiast zorganizował sprzedaż gazet rosyjskich na stacyach węzłowych w Galicyi, zajętych przez armię rosyjską.

Jak donosi „Gołos Moskwy" w Galicyi przyłączono do sieci dróg południowo-zachodnich 1.027 wiorst wybornie urządzonych dróg.

Z Odessy do Galicyi rozpoczął się wywóz produktów. Wielkie jest zapotrzebowanie mąki, cukru, sadła i innych produktów spożywczych.

Pro Polonia. Z Rzymu piszą do „Kuryera Poznańskiego": Utworzył się tu komitet włoski „Pro Polonia", którego zadaniem jest zawiązanie dawnych stosunków, łączących Polskę z Włochami od wieku 15 aż do czasów legionów polskich we Włoszech i legionów Garibaldiego oraz Franciszka Nullo w Polsce. Sekretarzami są Zygmunt Kulczycki i Alfons Bellogiardini.

Brak węgla w Poznaniu. Czytamy w „Kuryerze P.": W mieście naszem odczuwac się daje wielki brak węgli. W celu złagodzenia tego braku magistrat niektórym handlarzom dostarczył węgli z zasobów gazowni miejskiej i obowiązał ich do sprzedawania tych węgli po 1.30 mk. ze składu, a po 1.40 mk. z dostawą do domu. Jednej rodzinie wolno jednak sprzedać najwyżej 5 centnarów na tydzień.

Polacy i Czesi. „Narodni Listy" donoszą. iż licznym koloniom polskim w Czechach powodzi się teraz coraz lepiej. Są pomiędzy Polakami, mieszkającymi teraz w Czechach i ludzie lepiej sytuowani i o wyższym poziomie społecznym. Ci właśnie mogą się podczas pobytu swego na ziemiach czeskich bardzo wiele przyczynić do zacieśnienia więzów przyjaźni i braterstwa obu narodów. Oprócz tego wcale zaszkodzić nie może w przyszłości ani Czechom, ani Polakom, jeśli już teraz bliżej się z sobą oba narody nawzajem poznają. Uboższą ludnością polską bardzo serdecznie zaopiekowało się społeczeństwo czeskie, tak, że i tu nawiązano już wiele stosunków trwałych i zaciśnięto więzy przyjaźni polsko-czeskiej.

Doktora **Jana Zaorskiego** asystenta w szpitalu garnizonowym we Lwowie, poszukują rodzice. Łaskawą wiadowość lub obecną Feldpost uprasza się p. a. Zaorska, Wien I, Hauptpost restante.

Pod gwarancyą naturalne

WINA MSZALNE

Rolnicze Towarzystwo w Wippach (Kraina) polecane gorąco przez książeco-biskupi ordynat w Lubianie, dla dostawy pod gwarancyą naturalnych win mszalnych.

Białe wina nadzwyczaj łagodne i dobre, dostawa od stacyi kolejowej Haldenschaft koło Görs, po K. 56 do K. 60 za 100 l. Szczególnie delikatne, sortowane wina jak Pinela, Burgundzkie białe i czarne, Riesling Zelen po K. 65·—, do K. 85·—.

Niżej 53 litrów nie dostarcza się. Towarzystwo znajduje się pod najściślejszem nadzorem parafialnego urzędu w Wippach, tak, że jakiekolwiek nadużycie jest wykluczone. — Przy większych dostawach niższe ceny.

Towarzystwo Rol. w Wippach (Kraina)

Najlepsze książki do nabożeństwa dla inteligencyi

W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

Ze starych ksiąg oraz z myśli własnej zebrane modlitwy przez Zofią z hr. Fredrów hr. Szeptycką. Maleńki format podłużny, dwa wydania; bez obwódek (4×8 cm.) w eleganckiej oprawie, cena K. 2·50, 4, 5, 6, 7 i 10; z obwódkami stylowemi na każdej stronicy (5×10 cm.) w eleg. oprawie cena K. 3·50, 5·50, 8·—, 11·50, 12·50 i 14 Kor.

Wydawnictwa
Księgarni katolickiej
Dra Władysława Miłkowskiego

URZĄDZONA WEDŁUG NAJNOWSZYCH WYMAGAŃ

FABRYKA WYROBÓW MASARSKICH JÓZEFA BIALIKA

W KRAKOWIE, FLORYAŃSKA 51, Filia: SZPITALNA 19.

POLECA W ZAKRES MASARSTWA WCHODZĄCE WYROBY W JAK NAJLEPSZYM GATUNKU I O WYBORNYM SMAKU.

PRZESYŁKI ODWROTNĄ POCZTĄ ZA POBR.



ZAKŁAD MALOWANIA NA SZKLE

Fr. GÖTZER

Wiedeń XVIII. (Schulgasse 3a).

Specyalny Zakład dla

OKIEN KOŚCIELNYCH

artystycznie prowadzony

Najniższe ceny. — Gwarantowane szkice i kosztorysy bezpłatnie. — Rok założenia 1885.

Referencye

Klasztor Salezyanów
w Oświęcimiu, Porchawa Rarance
koło Czerniowiec (wielkie okna w nowym kościele.

Największy skład przyborów i szat kościelnych

jak ornaty, kapy, sztandary, chorągwie, baldachimy oraz artykuły dewocyjne — poleca po najtańszych cenach

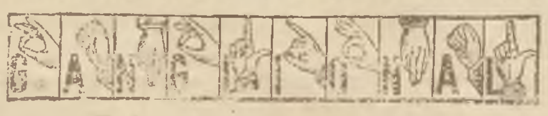
KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

Kraków, Rynek Główny, Linia A—B L. 46|G.

MAGAZYN DLA SZTUKI KOŚCIELNEJ Fr. Kopaczyński i Ska

Kraków, ulica Bracka l. 2. — poleca artystyczne Kielichy, Monstrancye, Żyrandole, Lichtarze, Ornaty, Kapy, etc. — Wykonuje złocenia ogniowe zużytych naczyń kościelnych.

:: Najstarsza firma dla sztuki kościelnej. ::



jako herbata wytworzona z najlepszych pokarmów roślinnych. i właściwie spreparowana jest urzywaną ze skutkiem jako

środek domowy

przeciw chorobom nerwowym. Działalność tej herbaty, Ganglional zwanej uspakaja nerwy i bóle, nsuwa kurcze, sprowadza sen, wzmacnia zdrowotnie siły ciała i przyśpiesza regularnie trawienia. Herbata ta jest do nabycia jedynie u c. k. nadwornego i arcyksiążęcego dostawcy **Juliusza Bittnera**, aptekarza w Reichenau, Nied. Ost. Cena jednego pudełka wraz z przepisem użycia K 1.

Schutzmarke

Sprowadzoć można za pośrednictwem apteki, w której można nabyć za przysłaniem opłatnie pocztą 2 K.

KAMIL BAUM

w Tarnowie
Centralny skład papieru i drukarnia à la minute
poleca
wszelkie przybory piśmienne rysunkowe, szkolne, artykuły dewocyjne ramy i obrazy świętych. — 1000 kopert z firmą 5 K.

w Zakopanem
„Bazar Zakopiański"
najstarsza firma chrześcijańska w Zakopanem
poleca
przybory do szycia, pisania toaletowe pamiątki, ciupagi i rzeźby zakopiańskie skupowane od górali.

MIEJSCE KĄPIELOWE W LUHATSCHOWICACH na Morawach

Dom Augustyański

najpiękniejsze położenie, 45 pokoi gościnnych, ceny umiarkowane, kaplica domowa z 4 ołtarzami. — Dom ten nadaje się dla N. Duchowieństwa i dla katolickich rodzin. — We wrześniu 50% zniżki.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód miner. sztucz. i spec. leczniczych
pod firmą

R. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy L. 4.

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lekarskiego krak. polecone przez toż Towarzystwo

Wody mineralne sztuczne: odpowiadające składem chem. wodom: Bilińskiej, Giesshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Homburg, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze jak: litową, bromową, jodłową, żelazistą, kwaśną, oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w apt. i drogueryach. Cenniki na żądanie darmo.

PRYWATNE GIMNAZYUM

z prawem publiczności, oraz

PENSYONAT

FRANZ SCHOLZ, GRAZ

GRAZBACH-GASSE 29.

1—8 klas, świadectwa maturyczne, równorzędne z państwowemi — znakomity pensyonat — dom własny — ceny umiarkowane. 506

WISŁA

(Śląsk austr.).

Miejscowość klimatyczna, spokojna, bezpieczna. — Od 1 września w domu prywatnym, suchym, ciepłym, zaopatrzonym na zimę mieszkanie z utrzymaniem. — Osoba chora lub rekonwalescentka znajdzie tam umiejętną i serdeczną opiekę. — Cena stosownie do umowy. — Na miejscu jest lekarz, poczta, telegraf itp.

Wiadomość: M. [illegible] Strobłowa.



Kule i Kręgle

z drzewa Ligni Sanctum polecają najtaniej

Reim i Sp., Kraków Rynek 37.

Specyalne cenniki na żądanie gratis i fr.

DRUKARNIA „GŁOSU NARODU"

W KRAKOWIE UL. ŚW. TOMASZA L. 35

NR. TELEFONU 3344.

wykonuje wszelkie roboty drukarskie szybko, gustownie i tanio.

Nakładem wydawnictwa «Głosu Narodu» Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia «Głosu Narodu» w Krakowie.